

(Ps 137,1-6)

REFREN: Kościele święty, nie zapomnę ciebie.

Nad rzekami Babilonu siedzieliśmy i płakali
wspominając Syjon.
Na topolach tamtej krainy
zawiesiliśmy nasze harfy.

Bo ci, którzy nas uprowadzili,
żądali od nas pieśni.
Nasi gnębiciele żądali pieśni radosnej:
„Zaśpiewajcie nam którąś z pieśni syjońskich”.

Jakże możemy śpiewać pieśń Pańską
w obcej krainie?
Jeruzalem, jeśli zapomnę o tobie,
niech uschnie moja prawica.

Niech mi język przyschnie do gardła,
jeśli nie będę o tobie pamiętał,
jeśli nie wyniosę Jeruzalem
ponad wszystką swą radość.

(2 Krn 36,14-16.19-23)

Wszyscy naczelnicy Judy, kapłani i lud, mnożyli nieprawości, naśladować wszelkie obrzydliwości narodów pogańskich i beczeszcząc świątynię, którą Pan poświęcił w Jerozolimie. Pan, Bóg ich ojców, bez wytchnienia wysłał do nich swoich posłańców, albowiem litował się nad swym ludem i nad swym mieszkaniem. Oni jednak szydzili z Bożych wysłanników, lekceważyli ich słowa i wyśmiewali się z Jego proroków, aż wzmógł się gniew Pana na swój naród do tego stopnia, iż nie było już ocalenia.

Spalili też Chaldejczycy świątynię Bożą i zburzyli mury Jerozolimy, wszystkie jej pałace spalili ogniem i wzięli się do niszczenia wszystkich kosztownych sprzętów. Ocalałą spod miecza resztę król uprowadził do Babilonu i stali się niewolnikami jego i jego synów, aż do nadejścia panowania perskiego. I tak się spełniło słowo Pańskie, wypowiedziane przez usta Jeremiasza: Dokąd kraj nie wywiąże się ze swych szabatów, będzie leżał odłogiem przez cały czas swego zniszczenia, to jest przez siedemdziesiąt lat. Aby się spełniło słowo Pańskie, z ust Jeremiasza, pobudził Pan ducha Cyrusa, króla perskiego, w pierwszym roku jego panowania, tak iż obwieścił on również na piśmie w całym państwie swoim, co następuje: Tak mówi Cyrus, król perski: Wszystkie państwa ziemi dał mi Pan, Bóg niebios. I On mi rozkazał zbudować Mu dom w Jerozolimie, w Judzie. Jeśli z całego ludu Jego jest między wami jeszcze ktoś, to niech Bóg jego będzie z nim, a niech idzie!